

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2018 r.,
sprawy **O. O.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 kwietnia 2018r., sygn. akt II AKa [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 19 października 2017r., sygn. akt VI K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego O. O. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 12 kwietnia 2018r., utrzymał w mocy zaskarżony apelacją obrońcy wyrok Sądu Okręgowego w K. z 19 października 2017r., mocą którego O. O. został uznany za winnego popełnienia zbrodni z art. 148 § 1 k.k. oraz występkę z art. 163 § 1 pkt 1 w zw. z art. 288 § 1 k.k. i skazany na karę łączną 18 lat pozbawienia wolności oraz zobowiązany do naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego. W nadzwyczajnym środku zaskarżenia podniósł następujące zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego: art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające

na zaniechaniu rozważenia oraz pobieżnym odniesieniu się do zarzutów apelacji, a w szczególności do relacji skazanego z pokrzywdzonym i braku szczegółowego ustosunkowania się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 193 § 1 k.p.k.; art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. przez zaniechanie dopuszczenia przez Sąd Apelacyjny dowodu z opinii biegłego seksuologa, co umożliwiłoby wykazanie, że skazany działał w warunkach art. 148 § 4 k.k., oraz zaistnienie okoliczności z art. 93c pkt 4 k.k.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w N. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należało przypomnieć, że nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest kasacja, wniesiony może być jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Takie unormowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić samoistny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, zarówno gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas kiedy, dla ominięcia ustawowego ograniczenia, przyjmuje postać zarzutu obrazy prawa. Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację, nie jest uprawniony do dokonywania ponownej oceny dowodów i w oparciu o jej rezultaty do sprawdzania poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a jedynie do skontrolowania, czy orzekające w sprawie sądy, dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć istotny wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku.

Ponadto nadmienić należy, iż przedmiotem kasacji zgodnie z art. 519 k.p.k. może być jedynie prawomocny i kończący postępowanie wyrok sądu odwoławczego.

Powyższych regulacji, związanych z funkcją i przedmiotem kasacji, nie respektował autor skargi. Lektura zarzutów wraz z ich uzasadnieniem pozwalała na stwierdzenie, że w rzeczywistości były one dosłownym powtórzeniem zarzutów apelacyjnych i sprowadzały się do zanegowania przeprowadzonej w sprawie

przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowanej przez Sąd Apelacyjny w [...] oceny zebranych dowodów i do podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, które w konsekwencji spowodowały przypisanie O. O. sprawstwa czynu z art. 148 § 1 k.k. Skarżący zdaje się nie zauważać, że Sąd odwoławczy, zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k., odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, a lektura pisemnych motywów orzeczenia potwierdziła, że zostały one sporządzone odpowiednio do art. 457 § 3 k.p.k. Drobiazgowa analiza uzasadnienia Sądu Apelacyjnego pozwoliła na stwierdzenie, że zarzut w tym zakresie był oczywiście bezzasadny. Podobnie należało ocenić zarzut rażącego naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że odrzucenie kwalifikacji czynu skazanego z art. 148 § 4 k.k. stanowiło obrazę wskazanego przepisu. Zrezygnowanie z dopuszczenia wnioskowanej opinii biegłego i poczynienie niezależnych ustaleń przez Sąd Okręgowy, następnie zaakceptowanych w toku kontroli apelacyjnej, było działaniem właściwym, czego wyrazem były uzasadnienia Sądów obu instancji. Dobitnie trzeba podkreślić, że silne wzburzenie jest zjawiskiem fizjologicznym, a zarazem pojęciem prawnym, którego ustalenie w kontekście związku tego stanu z usprawiedliwiającymi okolicznościami należy do zadań sądu i nie wymaga zasięgania opinii biegłych. W obliczu bardzo obszernej, a zarazem prawidłowej argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu organu odwoławczego, której powielanie nie jest rolą Sądu Najwyższego, przypomnieć jedynie należało, że Sąd II instancji wskazał na szereg okoliczności towarzyszących krytycznemu zdarzeniu, wyjaśniając dlaczego uznanie, że nie zachodzą podstawy do przypisania skazanemu afektu fizjologicznego, było zasadne (str. 25-31 uzasadnienia SA). W pełni podzielając wywód Sądu Apelacyjnego, należało jedynie dodać, że prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne w sprawie uprawniały do stwierdzenia, że wzburzenie pojawiło się w psychice sprawcy, ale nie było usprawiedliwione w sensie prawnokarnym, co determinowało wykluczenie typu uprzywilejowanego z art. 148 § 4 k.k. i przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 148 § 1 k.k.

Kwestia zaburzeń osobowości sprawcy, prowadząca ewentualnie do zastosowania wobec O. O. przepisu z art. 93c pkt 4 k.k., nie była w ogóle przedmiotem apelacji, więc Sąd odwoławczy nie miał możliwości odnieść się do tak postawionego zarzutu. Eliminowało to prawo skarżącego do zarzucenia Sądowi

odwoławczemu pobieżnej kontroli apelacyjnej w tym zakresie. Z urzędu Sąd Najwyższy stwierdził, że pełna poczytalność skazanego została potwierdzona opinią sądowo psychiatryczną po przeprowadzeniu obserwacji w zakładzie leczniczym, co stało na przeszkodzie uznaniu, że zachodziła konieczność zastosowania środków zabezpieczających.

Mając na względzie treść art. 624 k.p.k. Sąd Najwyższy orzekł o zwolnieniu O. O. od obowiązku pokrycia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.